

Psalm 107

- 1 Okazujcie wdzięczność HaSzem, który jest dobry, aby Jego łaska trwała wiecznie.
- 2 Niech powiedzą wybawieni przez HaSzem, ci, których wybawił z rąk przeciwnika,
- 3 których zgromadził ze wszystkich krajów, ze wschodu i zachodu, z północy i południa.
- 4 Niektórzy gubili swoją drogę w pustkowiu, na odludziu. Zamieszkanego miejsca nie znaleźli.
- 5 Byli głodni i spragnieni, ulatywało z nich życie.
- 6 I w swoim nieszczęściu krzyczeli do HaSzem, a On ich uratował z ich utrapienia.
- 7 Poprowadził ich prostą drogą, aby doszli do miasta zamieszkanego.
- 8 Niech wysławiają HaSzem z powodu Jego miłującej dobroci i za Jego cuda dla ludzkości.
- 9 Bo zaspokoił pragnącego a zgłodniałego nasycił smakołykami.
- 10 Niektórzy mieszkali w ciemnościach, w cieniu śmierci, zakuci w okrutne łańcuchy,
- 11 gdyż przeciwstawili się słowu Boga i ustawą Najwyższego wzgardzili.
- 12 Poniżył ich serca cierpieniem, potknęli się i nie było nikogo, kto by im pomógł.
- 13 I w swoim nieszczęściu wołali do HaSzem, a On ich wybawił z ich utrapienia.
- 14 Wyprowadził ich z ciemności i z cienia śmierci, a ich kajdany rozerwał.
- 15 Niech wysławiają HaSzem z powodu Jego miłującej dobroci i za Jego cuda dla ludzkości.
- 16 Gdyż roztrzaskał bramy miedziane a zasuwę żelazne skruszył.
- 17 Byli głupcy, którzy cierpieli z powodu swojej przewrotności i swoich grzechów.
- 18 Wszelkie jedzenie im obrzydło, już stali w bramach śmierci.
- 19 I w swoim nieszczęściu wołali do HaSzem, a On ich wybawił z ich utrapienia.
- 20 Wydał rozkaz i uleczył ich. Wyrwał ich z otchłani.
- 21 Niech wysławiają HaSzem z powodu Jego miłującej dobroci i za Jego cuda dla ludzkości.
- 22 Niech zarzną zwierzęta na ucztę dziękczynną i opowiadają o Jego czynach radosnym śpiewem.
- 23 Ci, którzy wyruszyli na morze na statkach, uprawiać handel na wielu morzach,
- 24 to oni widzieli czyny HaSzem i Jego cuda wśród odmętów.

25 Swoim słowem wzbudził wicher gwałtowny i podniosły się morskie fale.
26 Wzniosły się statki aż pod niebo, aby potem zapaść aż do głębin, w tym
niebezpieczeństwie ludzie zupełnie stracili odwagę.
27 Jak pijani krążyli i zataczali się, na nic się zdała ich zręczność.
28 I w swoim nieszczęściu krzyczeli do HaSzem, a On ich wyprowadził z ich utrapienia.
29 Burzę w szept przemienił a fale morskie umilkły.
30 Rozradowali się, bo nastała cisza, i skierował ich do upragnionego portu.
31 Niech wysławiają HaSzem z powodu Jego miłującej dobroci i za Jego cuda dla
ludzkości.
32 Niech wywyższają Go w zgromadzeniu ludu i w radzie starszyzny wychwalają Go.
33 Rzeki zamienia w pustynie a bijące źródła w ziemię spragnioną.
34 Ziemię urodzajną w słane błoto, na skutek nikczemności jej mieszkańców.
35 Pustynię w jeziora obraca a ziemię spieczoną w strumienie wód.
36 Tam osiedlił głodujących, aby założyli miasta, w których zamieszkają.
37 Obsiali pola, zasadzili winnice, które wydają bogate plony.
38 Pobłogosławił im i bardzo się rozmnożyli, a liczby ich bydła nie umniejszył.
39 Ale zmalała ich liczba i podupadli pod uciskiem, nędzą i utrapieniem.
40 Wylał pogardę na władców i kazał im błędzić w pustkach bezdrożnych.
41 Jednak nędzarza podnosi z niedoli i jego rodzinę rozmnaża jak trzodę.
42 Widzą to sprawiedliwi i radują się, a usta wyrządzających nieprawość są zatkane.
43 Ten kto jest mądry, dostrzeże to wszystko i stale rozważał będzie miłującą dobroć
HaSzem.